

Czadoman – o miła pani

Miła Pani

O Miła Pani

Zabierz mnie tam jeszcze raz

Gdy noc nadchodzi i Twej sukienki biel

My wciąż tak młodzi,

Szukamy wiosny naszych serc

Dziś wiem, te chwile i czar weneckich dróg

Gdzieś mam Twój bilet

Zabierz mnie tam, ten ostatni raz

O Miła Pani trochę mi wstyd,

Powiedzieć co czuję, powiedzieć, że TY

Chodzisz mi wciąż po głowie

i pewnie ktoś powie,

że niemożliwa to miłość jest

O Miła Pani wysłałem Ci list,

Napisany łzami, napisany dziś,

choć wszystko się zmienia,

ostatnia gaśnie nadzieja,

O Miła Pani

Ten dzień był blisko

Tylko ty, słyszałem wciąż:

Ja dam ci wszystko

A dziś, to on tuli Twoje sny

To nic, nie szkodzi, mam czas, pozbieram się

Teraz Wy, wciąż młodzi,

toast życia pijecie do dna!

O Miła Pani trochę mi wstyd,

Powiedzieć co czuję, powiedzieć, że TY

Chodzisz mi wciąż po głowie

I pewnie ktoś powie,

Że niemożliwa to miłość jest

O Miła Pani wysłałem Ci list,

Napisany łzami,

Napisany dziś,

Choć wszystko się zmienia,

Ostatnia gaśnie nadzieja, O Miła Pani

Mieliśmy świat u stóp
Mieliśmy razem się starzeć
Mieliśmy wszystko, a teraz nie mam Cię
O Miła Pani trochę mi wstyd,
powiedzieć co czuję, powiedzieć, że TY
Chodzisz mi wciąż po głowie
i pewnie ktoś powie,
Że niemożliwa to miłość jest
O Miła Pani wysłałem Ci list napisany łzami
Napisany dziś, choć wszystko się zmienia,
Ostatnia gaśnie nadzieja, O Miła Pani



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych